



#WstaliśmyZKanapy

SPOTKANIE – GRUDZIEŃ 2020

TEMAT: **Obraz Boga w moim bliźnim**

Konspekt dla prowadzącego

Cele spotkania formacyjnego

1. Uświadomienie, że Bóg jest obecny w każdym człowieku.
2. Pogłębienie tematu, czym są relacje.
3. Uświadomienie, że relacje kształtują mój system wartości.

Przebieg spotkania

Tu opisujemy osobie prowadzącej propozycje kolejnych punktów spotkania.

1. Modlitwa

1. Rozpocznijcie spotkanie modlitwą do Ducha Świętego.
2. Można również odmówić modlitwę ułożoną przez **Matkę Teresę z Kalkuty**:

Panie, naucz mnie mówić, nie jak miedź brzęcząca albo cymbał brzęiący, ale z miłością. Spraw, bym potrafiła rozumieć, i obdarz mnie wiarą przenoszącą góry miłością. Naucz mnie tej miłości, która jest zawsze cierpliwa i zawsze uprzejma, nigdy zazdrosna, zarozumiata, egoistyczna albo drażliwa; miłości, która znajduje radość w prawdzie, która zawsze jest gotowa do przebaczenia, do wierzenia, do zaufania i do okazywania cierpliwości. W końcu, gdy wszystkie rzeczy przemijające rozpadną się i wszystko stanie się jasne, spraw, bym mogła być słabym, ale trwałym odbiciem Twojej doskonałej miłości.

3. Czytanie z Księgi Rodzaju (Rdz 2, 15-25)

Pan Bóg wziął, zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał. A przy tym Pan Bóg dał człowiekowi taki rozkaz: «Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania;

ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz».

*Potem Pan Bóg rzekł: «**Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu, zatem odpowiednią dla niego pomoc**». Ulepiwszy z gliny wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę "istota żywa". I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, **ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny.***

Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zappełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: «Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!

Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta».

*Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i **łączy się** ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem. Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu.*

2. Przypominajka

Żeby łatwiej było wystartować w grudniowym spotkaniu, przypomnijmy sobie o czym było listopadowe. Chętni mogą podzielić się doświadczeniem stanięcia „sam na sam” z Panem Bogiem. Warto tak poprowadzić dyskusję, by podkreślić, że Bóg stworzył nas na swój obraz i podobieństwo – jesteśmy jego dziećmi.

3. Zagajka

1. Serce z Nieba - Pięcioro ludzi - pięć historii przemiany serca <https://youtu.be/-CFgPY9ZeMw>
2. Obejrzyjcie film i zwróćcie uwagę na to, co pomogło tym ludziom zmienić swoje życie? (Stanięcie w prawdzie, zaufanie innym, wspólnota, szczerza rozmowa...) **Te wszystkie rzeczy dzieją się w relacji do drugiej osoby.**



Pomyślcie o najważniejszym momencie w waszym życiu. Kto ważny dla Ciebie był wtedy przy Tobie?

4. Konferencja

Poniżej przedstawiamy przykładowy tekst konferencji, który może posłużyć za inspirację dla prowadzącego.

1. Kto jest moim bliźnim?

Według badań na świecie żyje około 7,8 mld ludzi. Wszyscy jesteśmy różnej rasy, koloru skóry, pochodzenia, wiary. Każdy z nas jest inny, a świat wciąż się zmienia. Postęp związany z technologią w ostatnich latach przyśpieszył. Łatwo nam skomunikować się z osobą, która mieszka od nas 4 tys. km, ale coraz trudniej dogadać nam się z ludźmi żyjącymi pod jednym dachem i jedzącymi przy jednym stole.

Prawdą jest, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi. Bóg stworzył Ciebie, twoją rodzinę, ludzi mieszkających na różnych kontynentach, różnych wyznań, religii, wierzących i niewierzących. Wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi, a skoro jesteśmy dziećmi naszego Ojca, to **ten, który jest obok mnie jest moim bratem i siostrą w Chrystusie Panu.**

2. Bóg uczy nas relacji

Bóg wszedł w relację z pierwszym człowiekiem, pokazując mu ogród, powiedział: „Z każdego drzewa tego ogrodu jedz w pełni. Ale nie jedz z drzewa poznania dobra i zła. Bo w dniu, w którym zjesz, umrzesz w pełni” (por. Rdz 2,16-17). Można powiedzieć, że Bóg razem z Adamem stwarza świat, ponieważ to człowiek ma za zadanie nadać nazwę wszelkiemu stworzeniu: „I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu”. **Bóg swoją relację buduje na zaufaniu,** którym obdarzył człowieka, dając mu również **wolność** spożywania z każdego drzewa oprócz tego jednego. Ważna również w tej relacji jest **bliskość samego Boga.** Stwórca widział, że człowiek potrzebuje kogoś, kto będzie dla niego towarzyszem, dlatego stwarza niewiastę, z którą od tej pory zaczyna dzielić się wszystkim.

Co możemy nazwać relacją? **Relacje są to pewne zachowania, postawy uczucia i emocje,** które ja kieruję w stronę drugiej osoby. Na jakość relacji, czyli na to, jaka ta relacja jest składa się bardzo wiele czynników. W przypadku rodziców jest to sam fakt tego, że **jesteśmy ich dziećmi.** W przypadku przyjaciół mogą to być wspólne zainteresowania, czerpanie przyjemności ze **wspólnie spędzanego** czasu. A w przypadku dziewczyny/chłopaka to **uczucie,** będzie kształtowało naszą relację.

3. Jakie relacje tworzymy?

Gdy byliśmy dziećmi, **pierwszymi osobami, z którymi wchodziliśmy w relację byli nasi rodzice.** To oni nas karmili, zmieniali nam pieluszki,

pracowali, abyśmy mogli spełniać nasze zachcianki. Mówili nam, co jest dobre, a co złe. Byli naszymi bohaterami. Może dzisiaj rodzice przeszli już na drugi plan albo ich obraz mocno się wykrzywił. Może któryś z nich zdradził mamę lub tatę, może w domu była przemoc i alkohol, może nikt nie miał ochoty razem spędzać czasu. Te sytuacje, mimo, że trudne nie przekreślają tego, że dana osoba nie jest już moim rodzicem. Trudne doświadczenia należy uzdrawiać, bo nie mogą one stać się przyczyną zerwania z nimi kontaktu.

Innym kręgiem budowania relacji są **przyjaciele**. To z nimi spędzamy najwięcej czasu, oni stają się powiernikami naszych tajemnic. **Przyjaźń rodzi się z koleżeństwa**, znajomości. To nie jest tak, że spotykam nieznanego i pięć minut później podpisuję z nim dozgonny układ o przyjaźni. **Przyjaźń jest darem Boga** dla tych, którzy są zdolni do znajomości i trwają w wielu koleżeńskich relacjach. Przyjaźń budowana na **zaufaniu i w wolności** względem drugiej osoby sprawia, że relacja ta cementuje się.

Miłość między dziewczyną a chłopakiem rodzi się często z przyjaźni. Zauroczenie sprawia, że wciąż myślimy o tej drugiej osobie. Uczucie, które się rodzi jest piękne i nie można się go bać. Budowanie bliższych relacji z kimś, do kogo darzymy uczuciem jest wartościowe, bo uczy nas ono kochać odpowiedzialnie.

Trudną sytuacją, którą możemy doświadczyć jest **samotność**. Jeżeli mamy jej poczucie, warto zastanowić się nad jej źródłami, nad tym, gdzie leży problem. Wokół nas jest dużo ludzi dobrej woli, którzy chętnie nam pomogą. Jednak inicjatywa często będzie leżała po naszej stronie.

4. Relacja. Szansa czy zagrożenie?

Stare polskie przysłowie mówi: „z kim przystajesz, takim się stajesz”. Ważna jest umiejętność budowania relacji z takimi ludźmi, **którzy nie będą dla mnie toksyczni**. Którzy nie będą mnie od siebie uzależniać, ani ściągać w dół. **Jezus mówi, że nie nazywa Nas swoimi sługami, ale przyjaciółmi**. I chyba tutaj powinniśmy szukać przede wszystkim wzoru wszystkich przyjaźni, jakie staramy się zawiązywać w naszym ziemskim życiu. Takie przyjaźnie, które będą nas czynić lepszymi, bardziej kochającymi.

W każdej z tych relacji rozwijamy się. Uczymy się uczciwości względem innych. Uczymy się doceniać, chwalić, mówić, słuchać. Każda relacja, którą budujemy jest dla nas skarbem. To poprzez kontakt z innymi **kształtuje się nasz system wartości**. W spotkaniu z każdym człowiekiem stajemy się

dawcami wartości, czyli tego, co posiadamy i biorcami tego, co według nas jest cenne w innych.

Również w relacjach z innymi mogą pojawić się **momenty trudne**, takie jak zdrada, rozczarowanie, kłamstwo, zawiść, zazdrość. Są to momenty, które mimo wszystko również nas kształtują, stają się dla nas z jednej strony wyzwaniem, ale dzięki nim często spadają nam z oczu różowe okulary. Wtedy pojawia się przestrzeń potrzebna do uzdrowienia, jaką jest przebaczenie, ale i wybór czy ja nadal chcę być w takiej relacji.

5. Jakie są relacje, które buduję?

Spójrz na ludzi, którzy Cię otaczają. Kto to jest? Rodzice, przyjaciele, koledzy, dziewczyna/chłopak? Czy jesteś z nimi szczęśliwy? W którą stronę zmiierają Twoje przyjaźnie, związki? Jak wygląda Twoja relacja z rodzicami?

To pytania na dłuższe zastanowienie się. Ale są one ważne. Warto zrobić ogólny bilans zysków i strat. **Na ile relacje, które tworzę są dla mnie wartościowe?** Co jest moją najwyższą wartością w życiu i czy relacje, które tworzę podnoszą mnie czy degradują? Czy pielęgnuję relacje, które mam z moimi rodzicami? Dzisiaj to rodzice opiekują się mną, ale za jakiś czas rolę się zamienią. Kiedy ostatnio im za coś podziękowałem? Kiedy ostatni raz powiedziałem im, że ich Kocham?

To, jaką będę miał relację z Bogiem, będzie rzutowało na to, jakie relacje będę budował z moimi najbliższymi. Postawa zaufania Bogu sprawi, że również i ja będę otwarty na innych. Upodabniając się do Mistrza, nauczę się być przyjacielem tych, którzy mnie otaczają.

6. Na koniec konferencji można przeczytać wiersz Matki Teresy:

*Zawsze, ilekroć
uśmiechasz się do
swojego brata
i wyciągasz do niego ręce,
jest Boże Narodzenie.*

*Zawsze, kiedy milkniesz,
aby wysłuchać,
jest Boże Narodzenie.*

*Zawsze, kiedy rezygnujesz
z zasad, które jak żelazna
obręcz uciskają ludzi
w ich samotności,
jest Boże Narodzenie.*

*Zawsze, kiedy dajesz
odrobinę nadziei
"więźniom",
tym, którzy są przytłoczeni
ciężarem fizycznego,
moralnego i duchowego
ubóstwa,
jest Boże Narodzenie.*

*Zawsze, kiedy
rozpoznajesz
w pokorze, jak bardzo
znikome
są twoje możliwości*

*i jak wielka jest
twoja słabość,
jest Boże Narodzenie.*

*Zawsze, ilekroć
pozwolisz by Bóg
pokochał innych
przez ciebie,*

***Zawsze wtedy,
jest Boże Narodzenie***

Lub posłuchać Ministranckiej Wytwórni Muzycznej
(MWM – Zrozum mnie):
<https://www.youtube.com/watch?v=y2PQOHPyh6w>



5. Aktywizacja

W trakcie spotkania zachęćmy uczestników do wystania na jakimś komunikatorze samej emotikony do osoby, z którą dawno nie rozmawiali lub do osoby, która jest im bliska (taką zaczepkę). Można w rozmowie podzielić się tym jaką emotikonę wystali i jaka była reakcja z drugiej strony.

6. Zadanie

1. (indywidualne) Napisz list (wiadomość) do osoby, która jest dla Ciebie ważna (może to być rodzic, przyjaciel, ktoś, kto jest Ci bliski). Podziękuj jej za wszystko, co od niej otrzymałeś. List ten możesz zostawić pod choinką lub przekazać osobiście.
2. (grupowe) Grudzień to czas adwentu i naszych ćwiczeń duchowych, przygotowujących nas do Świąt Bożego Narodzenia. Jako wspólnota liderów ZNAJDŹCIE W SWOJEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ rodzinę, która jest w potrzebie i pomóżcie im godnie przeżyć czas Świąt. Możecie zrobić jakąś paczkę żywnościową, pomóc w uporządkowaniu ogrodu z liści lub uczynić dla nich jakieś inne dobro.

7. Część organizacyjna

1. Podbijamy o fotki z waszego spotkania.
2. Przypominamy o wartościowej dla każdego młodego człowieka lekturze „Christus vivit”.

8. Modlitwa na zakończenie

1. Prawdopodobnie większość z duszpasterzy będzie przeprowadzała swoje spotkania on-line, do czego zachęcamy. Można poprosić młodzież o przygotowanie świeczki w pokoju i Pisma Świętego.
2. Jedna z osób, jeżeli jest jakaś „muzyczna” w grupie, może zaśpiewać piosenkę. Tematyka Maryjna, dziękczynna, uwielbieniowa, kanon.

3. Zaproponuj modlitwę spontaniczną, dziękczynną za dar bliźniego w moim życiu lub można skorzystać z podanego tekstu:

Dziękuję Ci Panie za rodziców, dziadków i przyjaciół

Dziękuję Ci za to, Twoją obecność w nich

Dziękuję za Kościół, w którym mogę Cię znaleźć

Przepraszam za to, że nie dostrzegalem Cię, Boże w otaczającym mnie świecie

Przepraszam za to, że nie potrafiłem przebaczać

Przepraszam za to, że nie wykorzystywałem okazji do czynienia dobra

Proszę Cię, Panie, abyś pomagał mi uzdrawiać wszystkie chore relacje

Proszę Cię o siłę do czynienia dobra

Proszę Cię, abyś nauczył mnie patrzeć z miłością na tych, których po ludzku nie lubię lub mnie skrzywdzili.

4. Można zaśpiewać jakąś piosenkę na koniec i zakończyć błogostawieństwem.

Temat następnego miesiąca: MOJA RELACJA Z BOGIEM



**SALEZJAŃSKA
LIZBONA 2023**

SALEZJAŃSKA CENTRALA ORGANIZACYJNA ŚDM LIZBONA 2023

lizbona@donbosco.pl
lizbona.donbosco.pl

ul. Tyniecka 39
30-323 Kraków